

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **R. Z.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 kwietnia 2023 r.

skargi obrońcy oskarżonego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 6 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 622/22

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Kościanie

z dnia 6 października 2021 r., sygn. akt II K 34/19

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1) **oddalić skargę;**

2) **obciążyć oskarżonego R. Z. uiszczoną przez niego opłatą sądową w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

R. Z. został oskarżony o popełnienie łącznie 7 czynów wyczerpujących dyspozycję art. 286 § 1 k.k., od których wskazanym wyżej wyrokiem Sądu Rejonowego w Kościanie został uniewinniony.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, po rozpoznaniu apelacji od tego wyroku wniesionych przez prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, uchylił wyrok Sądu I instancji i sprawę R. Z. przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Skargę na ten wyrok, w oparciu o treść art. 539a § 1 k.p.k., wniósł obrońca R.Z., który zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., przez uchylenie wyroku w sprawie o sygn. akt II K 34/19 i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, czyniąc za podstawę prawną art. 454 § 1 k.p.k., podczas, gdy przepis ten upoważnia do takiej decyzji tylko wówczas, jeżeli Sąd odwoławczy ma w istocie pewność – po przeprowadzeniu koniecznego postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie i po dokonaniu oceny wszystkich dowodów łącznie, jak też skontrolowaniu oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji i poczynieniu w oparciu o nie ustaleń faktycznych – że wyrok uniewinniający nie może się ostać, a wobec oskarżonego winien zostać wydany wyrok skazujący, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca, bowiem Sąd *ad quem* nie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie całokształtu zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego, przy czym w uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził wprost, że Sąd I Instancji po dokonaniu wskazanych przez niego czynności winien ustalić, czy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na sprawstwo i winę, czy też pozwala na uniewinnienie – co jednoznacznie świadczy o braku pewności Sądu II Instancji, co do sprawstwa i winy oskarżonego.

Podnosząc tej treści zarzut obrońca wniósł o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu jako Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Przepis powyższy należy zatem odczytywać łącznie z art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., w którym zostały enumeratywnie wyliczone przyczyny uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Należą do nich wypadki wskazane w art. 439 § 1 k.p.k., sytuacja określona w art. 454 k.p.k. lub konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego poddaje weryfikacji jedynie podstawy uchylenia wyroku, sprawdzając czy rzeczywiście były

nimi powody wymienione w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., a więc czy przepis ten nie został naruszony. Poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 539a § 1 k.p.k. pozostaje natomiast kwestia prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej, zwłaszcza w obszarach obejmujących ocenę poszczególnych dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy nie może oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy do wydania określonego rodzaju orzeczenia, gdyż w wyznaczonym ustawowo zakresie ocena taka może dotyczyć jedynie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, a nie wyroku kasatoryjnego.

Przedmiotem kontroli w postępowaniu skargowym prowadzonym na podstawie art. 539a § 1 k.p.k. i n. jest więc, jak już wskazano, jedynie prawidłowość zastosowania przewidzianych w tym przepisie podstaw uchylenia wyroku sądu I instancji. W niniejszej sprawie rzecz sprowadza się zatem do stwierdzenia, czy w postępowaniu odwoławczym za rozstrzygnięciem o uchyleniu zaskarżonego wyroku przemawiała reguła wyrażona w art. 454 § 1 k.p.k., zgodnie z którą w postępowaniu odwoławczym nie można skazać oskarżonego, który został uniewinniony w I instancji. Chodzi zatem o weryfikację, czy Sąd Okręgowy w Poznaniu, w sposób respektujący zasady obowiązujące w postępowaniu odwoławczym, wyraził pogląd o potrzebie wydania w sprawie wyroku skazującego, a więc czy wykazał, że gdyby nie stwierdzone uchybienie mógłby zapaść wyrok skazujący, którego wydanie w instancji odwoławczej z uwagi na treść wspomnianej reguły jest niedopuszczalne. Należy bowiem mieć w polu widzenia fakt, że możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego albo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1–3 (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem I instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius*,

określonej w art. 454 § 1 k.p.k. (uchwała Sądu Najwyższego z 20 września 2018 r., I KZP 10/18).

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wbrew twierdzeniom skarżącego, wywiązał się wskazanego wyżej obowiązku w sposób właściwy, gdyż nie tylko wskazał, na jakiej podstawie oparł swe rozstrzygnięcie, a był to przepis art. 454 § 1 k.p.k., a także przedstawił powody takiego stanowiska, związane z oceną dowodów przeprowadzonych w sprawie. Wywiódł mianowicie, że Sąd I instancji dokonał błędnej oceny zebranych dowodów i poczynił równie wadliwe ustalenia co do sytuacji finansowej oskarżonego, jego świadomości w tym zakresie oraz towarzyszącego mu zamiaru dokonania poszczególnych oszustw. Prawidłowa i zgodna z wymogami art. 7 k.p.k. ocena poszczególnych jego źródeł, w tym zeznań świadka R. L., H. J, również ocena całokształtu zachowania oskarżonego, zarówno w trakcie zawierania umów i zamówień, a tym bardziej w momencie wymagalności wynikających z tych umów świadczeń finansowych, zdaniem Sądu Okręgowego pozwala na konkluzję o winie i sprawstwie R. Z. w zakresie zarzucanych mu czynów z art. 286 § 1 k.k.

Sąd odwoławczy podniósł, że trudności finansowe firmy oskarżonego miały miejsce już w trakcie zawierania przez niego zobowiązań odnośnie dostaw paszy. We wrześniu 2017 r. R. Z. obciążały wierzytelności na przeszło 4 mln zł i z pewnością powstawały one na przestrzeni dłuższego okresu czasu. Zobowiązania obciążały oskarżonego już od kwietnia 2017 r., co uzasadnia twierdzenie, iż doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że przyjmując kolejne dostawy paszy nie będzie w stanie za nie zapłacić, tym bardziej, że na rzecz Wytwórni Pasz „L.” spowodował zadłużenie na ponad 200 000 zł. Sąd Okręgowy uznał, że choć oskarżony informował o swoich problemach, to jednak czynił to w taki sposób, aby nie przedstawić rzeczywistego stopnia zadłużenia i problemów z tym związanych. W tym celu pozorował, że mają one wyłącznie charakter przejściowy (wypełnił weksel in blanco, którego następnie nie wykupił). Pokrzywdzony R. L. nie zdawał sobie natomiast sprawy ze skali tego problemu, gdyż w przeciwnym razie, jak zaznaczył, nie zdecydowałby się na współpracę z oskarżonym.

Sąd Okręgowy uwzględnił, że R. Z. deklarował także najróżniejsze sposoby (ugody) spłaty zadłużenia na rzecz pokrzywdzonego, jednakże z przyczyn

wyłącznie leżących po jego stronie nie doszło do realizacji żadnej z nich. Zaprzestał również odbierania telefonów i korespondencji. Zdaniem tego Sądu, oskarżony w rzeczywistości nie miał zamiaru spłacić zadłużenia za pobrany towar. Wbrew temu co pierwotnie ustalił Sąd Rejonowy w uchylonym wyroku, oskarżony w chwili przekazywania kolejnych partii paszy, miał świadomość skali swoich problemów finansowych, co świadomie zataił przed R. L., w efekcie czego doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, uzyskując tym samym korzyść dla siebie samego, czym wyczerpał konieczne znamiona art. 286 § 1 k.k.

Powyższa konstatacja Sądu Okręgowego jest zatem stanowcza i konsekwentna oraz nie nasuwa najmniejszych wątpliwości co do tego, że została powzięta na podstawie analizy całokształtu materiału dowodowego tej sprawy, również tej jego części, uzupełnionej w postępowaniu odwoławczym – zgodnie z zalecaniami Sądu Najwyższego zawartymi w wyroku z 12 maja 2022 r., sygn. akt I KS 15/22.

Nie zmienia tej oceny poddawana krytyce obrońcy argumentacja przywołana w części uzasadnienia 5.3.2. Bezzasadnie wywodzi z niej bowiem skarżący rzekomy brak przekonania Sądu II instancji o istnieniu postaw do skazania oskarżonego, który utożsamia z zawartym tam zaleceniem przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy ponownej analiza materiału dowodowego. Zalecenia Sądu odwoławczego przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania nie przesądzają przecież czy i ewentualnie w jakim zakresie ostatecznie dojdzie do przypisania winy i skazania oskarżonego. Sąd I instancji, któremu sprawa jest przekazana do ponownego rozpoznania związany jest tylko zapatrywaniami prawnymi sądu odwoławczego oraz wskazaniem co do dalszego postępowania, co wynika z art. 442 § 3 k.p.k. Z przepisu tego wynika również, że wskazania sądu odwoławczego nie mogą dotyczyć oceny poszczególnych dowodów. W sytuacji zatem, kiedy sąd odwoławczy, zobligowany treścią art. 437 § 2 k.p.k., dokonał własnej oceny dowodów dochodząc do wniosku o potrzebie wydania w sprawie wyroku skazującego, w wyniku czego można stwierdzić spełnienie przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku uniewinniającego z powodu reguły *ne peius* zawartej w art. 454 § 1 k.p.k., sąd ponownie rozpoznający sprawę nie jest tą oceną związany. Oczywiście jest natomiast, że wydając ponownie wyrok sąd I instancji

musi wcześniej samodzielnie ocenić materiał dowodowy stosownie do wymogów przewidzianych w art. 7 k.p.k.

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia skargi obrońcy oskarżonego, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, rozstrzygając również w sposób ostateczny o opłacie uiszczonej w związku z wniesieniem skargi, która miała charakter kaucyjny (art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 1 i 4 k.p.k.)

[SOP].

[a!]